

Stefan Zabierowski

WSZYSTKO ZACZĘŁO SIĘ W KOSOWIE...

Andrzej Busza – interpretator Conrada

1.

W *Ilustrowanym przewodniku po Galicji* dra Mieczysława Orłowicza czytamy:

Kosów [...] Miasteczko położone bardzo pięknie u wylotu doliny Rybnicy; od północy wznosi się prostopadle *urwisko* o ciekawych pod względem geologicznym tworach skalistych; na szczycie, gdzie krzyż, stał dawniej zamek Kossakowskich; ślady wałów. Malowniczy widok, ze względu na Huculów, przedstawia Kosów w dniu targowe (pon. i piątki), oraz przy dorocznym jarmarkach. [...] Dwa km. na południe w *Smodnej* mieszczący się w kilku willach *zakład leczniczy dra Tarnawskiego*, gromadzący kilkadziesiąt osób ze wszystkich trzech zaborów. Metoda leczenia przypomina system dra Lahmanna. Obok 21 morgowy sad owocowy¹.

Założony w roku 1893 przez dra Apolinarego Tarnawskiego właśnie w Kosowie zakład przyrodolecznicy, który szybko zdobył ogólnopolską renomę, specjalizował się w leczeniu zjawisk, które dziś nazywamy chorobami cywilizacyjnymi. Kosów stał się z czasem modnym ośrodkiem, w którym troszczyli się o swoje fizyczne i psychiczne zdrowie liczni przedstawiciele polskiej elity intelektualnej, artystycznej i politycznej lat przed pierwszą wojną światową i dwudziestolecia międzywojennego. Wedle wspomnień jego syna, doktora Wita Tarnawskiego, założyciel Kosowa: „Przyjaźnił się z profesorem literatury Chrzanowskim, filozofami Abramowskim i Lutosławskim. O ile pamiętam w rozmowach z nimi, chociaż słuchał chętnie, nie był tylko słuchaczem, lecz często brał żywy, osobisty udział”².

Prócz wyżej wymienionych kuracjuszami Kosowa byli także: Stanisław Szczepanowski, Gabriela Zapolska, Kazimierz Wierzyński, Maria i Marian Dąbrowscy, Ksawery Dunikowski, Szymon Aszkenazy, Władysław Konopczyński, Roman Dmowski, Zygmunt Balicki czy Ignacy Daszyński. Zakład kosowski był terenem nie tylko kuracji, lecz również ożywionym ośrodkiem życia intelektualnego, a poniekąd także pracy naukowej. Przywołajmy raz jeszcze wspomnienia Wita Tarnawskiego:

¹ M. Orłowicz, *Ilustrowany przewodnik po Galicji, Bukowinie, Spiszu, Orawie i Śląsku Cieszyńskim*, Lwów 1914, s. 200–201.

² W. Tarnawski, *Mój Ojciec*, Londyn 1966, s. 58.

W tych samych ścianach hali, które na co dzień wypełniał trzask przyrządów gimnastycznych, rozbrzmiewał szlachetnie modulowany głos prof. Ignacego Chrzanowskiego, fanatyczny patos filozofa Lutosławskiego, nerwowa, cięta argumentacja historyka Konopczyńskiego. Tutaj Osterwa inscenizował z samych tylko pacjentów zakładu wielkie, porywające widowisko. Tu śpiewali Korolewicz-Wajdowa, Didur, Wermińska³.

Ale Kosów był nie tylko ważnym ośrodkiem przyrodolecznictwem i środowiskiem intelektualnym, lecz także miejscem, które odegrało doniosłą rolę w polskiej recepcji biografii i twórczości Josepha Conrada-Korzeniowskiego. W Kosowie bowiem przebywali ludzie, którzy mieli okazję zetknąć się z Conradem – przede wszystkim Wincenty Lutosławski, uczestnik słynnej dyskusji z Elizą Orzeszkową o „emigracji zdolności”, toczonej na łamach petersburskiego tygodnika „Kraj” w roku 1899⁴. Przebywał tu również Marian Dąbrowski, który przeprowadził pierwszy polski wywiad z pisarzem angielskim na łamach „Tygodnika Ilustrowanego” w roku 1914⁵.

Można się domyślać, że kontakty z przedstawicielami owej elity artystycznej i naukowej wpłynęły – w pewnej przynajmniej – mierze na ożywienie się zainteresowań literackich doktora medycyny Wita Tarnawskiego, który w latach trzydziestych objął po swoim ojcu Apolinarym kierownictwo zakładu kosowskiego. Ale jeszcze bardziej uzasadnione jest przypuszczenie, że Wit Tarnawski – badacz Conrada narodził się w Kosowie. Pierwsze teksty na temat owego twórcy opublikował Tarnawski pod pseudonimem Witolda Turno. w latach trzydziestych dwudziestolecia międzywojennego na łamach takich periodyków jak „Myśl Narodowa”, „Prosto z Mostu”, „Wiadomości Literackie”, czy „Skamander”⁶. Rozrzut tematów w owych tekstach był szeroki, od elementów autobiograficznych w piśmiectwie Conrada, po wskazanie pierwowzorów jego postaci, aż po ocenę conradowskiej monografii Józefa Ujejskiego⁷.

2.

W tym klimacie wzrastał też siostrzeniec Tarnawskiego, urodzony w Krakowie w roku 1938, Andrzej Busza. Wybuch wojny w roku 1939 sprawił, że Buszowie z synem schronili się w bezpiecznym – jak naiwnie się wydawało – Kosowie. Aż przyszedł 17 września i inwazja sowiecka. Ostrzeżeni przez przedstawicieli konsu-

³ Tamże, s. 153.

⁴ Por. E. Jankowski, *Eliza Orzeszkowa*, Warszawa 1988, s. 455 i n.

⁵ M. Dąbrowski, *Rozmowa z J. Conradem*, „Tygodnik Ilustrowany” 1914, nr 16.

⁶ Por. W. Turno [W. Tarnawski], *W dziesięciolecie śmierci Conrada*, „Myśl Narodowa” 1934, nr 12; *Egzegeza Conrada*, „Prosto z Mostu” 1937, nr 138; *Conrad a Janko Góral*, „Wiadomości Literackie” 1934, nr 47; *W co Conrad wierzył?*, „Skamander” 1936, z. 76.

⁷ Por. S. Zabierowski, *Wit Tarnawski [w:] tenże, Dziedzictwo Conrada w literaturze polskiej XX wieku*, Kraków 1992; J. Dąbała, *Wit Tarnawski jako krytyk literacki*, Lublin 1996.

latu angielskiego Tarnawscy i Buszowie opuścili Kosów i schronili się w Rumunii. Później ich droga wiodła przez Cypr do Palestyny. Wit Tarnawski na emigracji – obok obowiązków lekarza – nie porzucił swoich fascynacji conradowskich, przeciwnie, dopiero w warunkach przymusowego wygnania szczególnie się one nasiliły: wygłaszał odczyty o aktualności Conrada, pisywał artykuły czy obszerniejsze interpretacje⁸. Wiele wskazuje na to, że owa conradowska atmosfera zaczęła oddziaływać i na Andrzeja Buszę. Tak wspominał ją po latach:

Conrad był dla mnie wręcz półmityczną postacią – jak generał Sikorski, Staś Tarkowski, Koziółek Matołek i Pan Tom (który buduje dom) na długo przed tym, nim przedstawił mi się jako tekst. Przypuszczam, że usłyszałem, a raczej że obito mi się o uszy jego nazwisko po raz pierwszy, kiedy miałem pięć lat i cicho rysowałem okręty pirackie na chłodnych kafłach werandy na przedmieściu Jerozolimy, podczas gdy mój wuj sączył niezliczone filiżanki herbaty z cytryną i dyskutował *Lorda Jima* z przyjaciółmi⁹.

Cóż, warto dodać, że w tym właśnie czasie Wit Tarnawski przygotowywał głośną wówczas przedmowę do jerozolimskiej edycji *Lorda Jima*, w której bardzo silnie akcentował autobiograficzne i polskie motywy w tej słynnej powieści Conrada¹⁰. Po zakończeniu II wojny światowej emigranci z Palestyny udali się do Anglii, gdzie Andrzej Busza uczęszczał do szkoły internatowej St. Joseph's College w Londynie. Wtedy po raz pierwszy zetknął się z tekstem Conrada. Po latach tak wspominał to spotkanie: „Dziesięć lat później w izbie chorych londyńskiej szkoły internatowej, podczas ataku świnki, przeczytałem *Tajfun*. Było to nie tyle czytanie co silne przeżycie halucynacyjne, tak intensywnie i całkowicie pochłonęło mnie to opowiadanie”¹¹.

Kiedy więc Andrzej Busza podjął studia anglistyczne na University of London, niejako naturalnie pisarstwo Conrada stało się przedmiotem jego dysertacji. We wspomnianym wywiadzie mówił:

Na szczęście mój promotor przekonał mnie, bym napisał o polskim zapleczu literackim Conrada, jego więc krytycznej przenikliwości i perswazji zawdzięczam moją akademicką karierę. [...] W rzeczy samej, gdy zaproponowałem jej temat: wpływ literatury polskiej na pisarstwo Conrada, kierownik katedry anglistyki londyńskiego University College, dystyngowany starszy Szkot, pykając ze swojej wrzoścowej fajeczki, mruknął lakonicznie: „A jakiś wpływ był?”. To mnie zdopingowało. Wszystkie moje zastrzeżenia i obawy rozplynęły się z tym wyższościowym dymkiem¹².

⁸ Por. W. Turno [W. Tarnawski], *Od Rumunii do Wielkiej Brytanii* [w:] *Conrad żywy*, red. W. Tarnawski, Londyn 1957, s. 267–272.

⁹ *Wyznania płaza. Z Andrzejem Buszą rozmawia Andrzej Niewiadomski* [w:] *Londyn – Toronto – Vancouver. Rozmowy z pisarzami emigracyjnymi. Opracował i wstępem opatrzył A. Niewiadomski*, Lublin 1993, s. 140.

¹⁰ W. Tarnawski, *Wstęp* [w:] J. Conrad, *Lord Jim*, przeł. A. Zagórska, Jerozolima 1946.

¹¹ *Wyznania płaza...*, s. 140.

¹² Tamże, s. 140.

Rezultatem tego wyboru była ostatecznie praca magisterska obroniona w roku 1963. Później ukazała się drukiem pod tytułem *Conrad's Polish Literary Background and Some Illustrations of the Influence of Polish Literature on His Work* w – wydawanym w Londynie i Rzymie z inicjatywy Karoliny Lanckorońskiej – X roczniku „Antemurale” z roku 1966. Praca Andrzeja Buszy – podobnie jak wcześniej wydany w Anglii, przygotowany przez Zdzisława Najdera, tom *Conrad's Polish Background. Letters to and from Polish Friends* (1964) – w istotnej mierze przyczyniła się do uświadomienia i ukazania badaczom zachodnioeuropejskim i amerykańskim roli polskiego dziedzictwa w kształtowaniu biografii i interpretacji twórczości Josepha Conrada.

Wcześniejsze prace na ten temat, przede wszystkim książka Gustawa Morfa *The Polish Heritage of Joseph Conrad* (1930) czy przekład francuski monografii Józefa Ujejskiego *O Konradzie Korzeniowskim* z roku 1939 nie mogły odegrać tej roli, bowiem były już nieco przestarzałe. Praca Buszy cieszyła się wówczas żywym zainteresowaniem także w kołach conradystów w kraju, czego wyrazem była recenzja Barbary Koc w „Pamiętniku Literackim”¹³.

3.

W swojej rozprawie Busza postanowił zwalczyć pewne mity, które związane były z osobą Konrada Korzeniowskiego – między innymi przekonanie, że Conrad mógł równie dobrze pisać w języku francuskim lub tworzyć w mowie angielskiej, czy też pogląd, że był prostym marynarzem, który nagle zaczął pisać. Nasz badacz stał na słusznym stanowisku, że autor *Lorda Jima* był dziedzicem bogatej i zróżnicowanej polskiej tradycji kulturowej i literackiej, i z tym багаżem wszedł do literatury angielskiej. Wiele miejsca poświęcił w swej rozprawie postaciom i kręgom, które formowały Konrada Korzeniowskiego w czasie jego pobytu w środowisku polskim.

Pierwsze miejsce przypada tu ojcu Conrada, dramaturgowi, poecie i publicyście romantycznemu – Apollonowi Korzeniowskiemu (1820–1869). Busza koncentrował się nie tyle na działalności politycznej Apolla (dziś już wiemy dokładnie, że był on jednym z działaczy przygotowujących powstanie 1863 roku), ile na jego działalności literackiej, a przede wszystkim przekładowej. Wskazał, że – dzięki przekładom ojca – młody Konrad zapoznał się z literaturą zachodnioeuropejską: z dramatami Szekspira, z *Chattertonem* Alfreda de Vigny, powieścią Dickensa *Ciężkie czasy* czy z *Pracownikami morza* Wiktora Hugo.

To właśnie dzięki translacjom Apolla Conrad zetknął się z kulturą angielską, a także z obrazem morza w literaturze. Publicystyce antykapitalistycznej i antyindustrialnej Apolla Korzeniowskiego wiele zawdzięcza powieść Conrada *Nostromo*.

¹³ B. Kocówna, A. Busza, *Conrad's Polish Literary Background and Some Illustrations of the Influence of Polish Literature on His Work*, „Antemurale” X (1966) (rec.), „Pamiętnik Literacki” 1969, z. 1.

Zdaniem Buszy, Apollo ukształtował też swoją rozprawą *Polska i Moskwa* (1864), drukowaną anonimowo w periodyku „Ojczyzna” w Lipsku, stereotypowy wizerunek Rosji jako – przeciwnego cywilizacji zachodnioeuropejskiej – wcielenia barbarzyństwa, a równocześnie wizerunek Polski jako bastionu zachodniej cywilizacji. Poglądy takiego sposobu patrzenia na kraj carów znaleźć można w powieści Conrada *W oczach Zachodu*, a także w jego publicystyce i korespondencji. Proponując takie ujęcie, Busza zapewne nawiązał do świetnego eseju Czesława Miłosza *Stereotyp u Conrada*¹⁴.

Wedle badacza między poglądami Apolla Korzeniowskiego i jego syna można wskazać daleko idące analogie. Dotyczyły one podstawowych koncepcji filozoficznych. Obydwaj dalecy byli od optymistycznej wiary w dobrodziejstwa postępu, charakteryzujące ówczesną myśl zachodnią. Byli sceptyczni co do doskonałości świata i natury ludzkiej. Cechował ich brak zaufania dla ludzkich intencji, motywów postępowania i ideałów. Najważniejszą jednak – zdaniem Buszy – zasługą Apolla było wprowadzenie syna w literaturę.

Wiele miejsca poświęcił też innym postaciom, które wpłynęły na Konrada Korzeniowskiego w latach jego polskiej młodości. Po śmierci Apolla, zdaniem Buszy, szczególna rola w formowaniu osobowości młodego sieroty przypadła zrazu, obok babki Teofilii Bobrowskiej, przyjaciom ojca, a zarazem wybitnym postaciom polskiego życia intelektualnego, filozofowi, historykowi i pisarzowi Stefanowi Buszczyńskiemu (1821–1892), którego twórczość cenili Wiktor Hugo i Jules Michelet oraz pionierowi polskiej antropologii Izidorowi Kopernickiemu (1825–1891). Byli żarliwymi patriotami, politycznymi radykałami, przeciwnikami pozytywizmu, czyli kontynuowali ten model wychowawczy, jaki reprezentował Apollo. Szkoda jednak, że badacz nie przedstawił w swojej pracy żadnych materialnych świadectw oddziaływania owych myślicieli na młodego Korzeniowskiego.

Odmienny charakter, zdaniem Buszy (i nie tylko jego, bo podobne poglądy głosił w międzywojniu Rafał Marcełi Blüth¹⁵), miało kilkudziesięcioletnie oddziaływanie na Konrada jego wuja i najważniejszego opiekuna Tadeusza Bobrowskiego (1829–1894), wybitnego prawnika i autora słynnych, wydanych już po śmierci, *Pamiętników* (1900). Był on przeciwnieństwem Apolla Korzeniowskiego – wróg konspiracji zbrojnej, uważający powstanie 1863 roku za absurd, utrzymujący poprawne stosunki z władzami rosyjskiego zaborcy, reprezentował stanowisko pozytywistyczne. Nadzieję na poprawę położenia Polaków pokładał w przemianach społecznych.

Andrzej Busza – jako jeden z pierwszych badaczy – akcentował znaczenie *Pamiętnika mojego życia* Bobrowskiego, a także jego korespondencji z siostrzeńcem, dla kształtowania się poglądów Conrada. Jego zdaniem to właśnie wuj uwarzył siostrzeńca na znaczenie problematyki politycznej i społecznej. Busza twierdził, że to listy Konrada Korzeniowskiego do wuja miały być surowcem dla późniejszej

¹⁴ C. Miłosz, *Stereotyp u Conrada* [w:] *Conrad żywy*, dz. cyt., s. 92–99. Por. J. Dudek, *Miłosz wobec Conrada 1948–1958*, Kraków 2014, s. 165–172.

¹⁵ R.M. Blüth, *Dwie rodziny kresowe (Z kroniki rodzinnej Josepha Conrada)*, „Atencum” 1939, nr 1.

twórczości literackiej Conrada. Hipoteza to śmiała, ale nieweryfikowalna, bo – jak wiadomo – listy Conrada do Bobrowskiego sponęły w Kazimierówce w czasie rewolucji październikowej. Busza sugerował też, że z pamiętników Bobrowskiego zaczerpnął Conrad pewne motywy do swojej twórczości. I tak na przykład śmierć bohatera *Lorda Jima* miała być wzorowana na śmierci w pojedynku wuja Conrada, Stefana Bobrowskiego. Słynny zwrot z *Lorda Jima* – *usque ad finem* – został zaczerpnięty z listów wuja Tadeusza. Wedle poglądu Buszy – podzielanego później przez wielu badaczy – Bobrowski w istotnej mierze uformował etos conradowski, przede wszystkim poczucie obowiązku i odpowiedzialności. W opinii badacza dzieł ojca i wuja, tak odmienne, powodowało napięcia wewnętrzne w świadomości pisarza. Bobrowski kształtował sposób myślenia Conrada, Apollo Korzeniowski – wyobraźnię twórcy angielskiego.

Wszelako Busza nie ograniczał się jedynie do personalnych wpływów na kształtowanie się poglądów i postaw Konrada Korzeniowskiego. Uważał też za stosowne akcentować rolę środowisk, w których od dzieciństwa przebywał autor *Księcia Romana*. I tak Żytomierz, gdzie przez pewien czas mieszkali Korzeniowscy, był ważnym ośrodkiem polskiego życia intelektualnego, miejscem działania poetyckiej „szkoły ukraińskiej”. Później wymienić należy Warszawę, gdzie Apollo miał wydawać pismo „Dwutygodnik”, a także miejsce zesłania – Wołogdę, w której w jego kręgu gromadziła się tamtejsza elita zesłańcza. Kolejne środowiska to czolowe miasta Galicji – Lwów i Kraków. Busza dowodził, że Apollo bardzo długo sam edukował syna, starając się uchronić go od zgubnych wpływów „Staiczyków”.

Studia w krakowskim gimnazjum Świętej Anny przypadły na okres polonizacji szkolnictwa galicyjskiego, co miało dla Konrada Korzeniowskiego doniosłe znaczenie. Busza starał się dowiedzieć, że bagażem galicyjskim Conrada, prócz świetnej znajomości romantycznej literatury polskiej, była postawa konserwatywna i sympatia dla dynastii Habsburgów. Może ona także motywować późniejsze związki pisarza z hiszpańskimi karlistami, którzy cieszyli się sympatią konserwatywnej prasy galicyjskiej.

Wiele miejsca poświęcił Busza związkom Conrada z kulturą polską po jego wyjeździe z kraju w roku 1874. W czasie pobytu na zachodzie Europy Konrad Korzeniowski kontaktował się z polskimi emigrantami – Wiktorem Chodźką (synem Ignacego) i Tadeuszem Okszą-Orzechowskim. Miał też w swoim bagażu polskie książki, z których najważniejszą pozycją był egzemplarz *Pana Tadeusza*. Jednak najistotniejszym świadectwem kontaktów Conrada z krajem była wieloletnia więź korespondencyjna z Tadeuszem Bobrowskim. Wuj, co przypomina badacz, chwalił polszczyznę siostrzeńca i namawiał go do pisania artykułów do polskich czasopism (m.in. „Wędrowca”). Conrad trzykrotnie odwiedził Polskę – w latach 1890, 1893 i 1914. Busza prostuje legendarną wersję, jakoby w czasie pierwszej wizyty kapitan angielskiej marynarki miał się spotkać w Warszawie, w redakcji „Słowa”, z Henrykiem Sienkiewiczem, bliskim znajomym dalekich krewnych Conrada – Poradowskich. Śmierć wuja Tadeusza w roku 1894 osłabiła więzy pisarza z krajem

ojczystym, ale ich całkiem nie zerwała. Conrad posyłał swoje książki krewnym, przyjaciółom i znajomym, a przekład polski powieści *Wyrzutek* (*An Outcast of the Islands*), dokonany przez Marię Gąsiorowską na łamach „Tygodnika Mód i Powieści” w roku 1897, był pierwszym przekładem jego angielskiej prozy na język obcy¹⁶.

Ale, zdaniem Buszy, kluczowe znaczenie dla kształtowania się stosunku Conrada do jego pierwszej ojczyzny – Polski – miał toczący się na łamach petersburskiego tygodnika „Kraj” w roku 1899 między Wincentym Lutosławskim, Tadeuszem Żuk-Skarszewskim i Elizą Orzeszkową spór na temat „emigracji zdolności”. Kropkę nad i w tym sporze, pt. *Odpowiedź Orzeszkowej*, która powstała w Kosowie, w roku 1910, zamieścił Lutosławski w zbiorze *Iskierki warszawskie* (1911)¹⁷.

Busza był zdania, że wystąpienie autorki *Nad Niemnem* pogłębiło, istniejącą już w świadomości pisarza, obsesję zdrady i dezercji. Conrad usiłował polemizować z Orzeszkową w niektórych fragmentach autobiograficznego tomu *Ze wspomnień*. Ale najważniejszym utworem, u którego podstaw leży spór o „emigrację zdolności” jest powieść *Lord Jim*. Zajmując takie stanowisko, Busza potwierdził opinię istniejącą już w polskiej conradologii, a zawartą w pracach Józefa Ujejskiego, Wita Tarnawskiego i Ludwika Krzyżanowskiego¹⁸. Szczególną wagę przywiązywał Busza do interpretacji swojego wuja, zawartej we wstępie do jerozolimskiej edycji *Lorda Jima* z roku 1946. Tezę tę wspierał materiałami odkrytymi przez Aleksandra Jantę, który wskazał, że pierwszy rzut powieści powstał w sztabuchu babki Conrada, Teofili Bobrowskiej, sąsiadując tam z patriotycznymi wierszami polskich romantyków. Jest rzeczą godną uwagi, że artykuł Janty zamieszczony został w emigracyjnym tomie *Conrad żywy*, zredagowanym przez Wita Tarnawskiego¹⁹.

Busza uważał, że istotne znaczenie dla zacieśnienia więzów z krajem miał pobyt Conrada w Polsce w roku 1914. Miał wówczas okazję osobistego kontaktu z polskimi kolegami po piórze: Stefanem Żeromskim, Tadeuszem Nalepińskim i Juliuszem Żuławskim. Więzy Conrada z Polską zostały podtrzymane już po uzyskaniu przez nasz kraj niepodległości. Badacz przytacza wiarygodne opinie świadków, według których pod koniec życia pisarz marzył o powrocie do kraju ojczystego.

Tę część wywodów Buszy zamyka obraz rodzimej recepcji Conrada, ze szczególnym naciskiem na prezentację jego związków z polską tradycją literacką. Busza trafnie zwrócił uwagę, że Conrad zyskał w kraju ojczystym dość dużą rozpoznawalność w międzywojniu, ale szczyt popularności osiągnął w latach II wojny

¹⁶ Jest to nieścisłe. Prawdziwa nazwa tego periodyku brzmiała „Tygodnik Romansów i Powieści”. Zwróciła mi na to uwagę publikacja A. Adamowicz-Pośpicich *Seria w przekładzie: Polskie warianty prozy Josepha Conrada*, Katowice 2013, s. 52–53.

¹⁷ Por. A. Busza, *Conrad's Polish Literary Background and Some Illustrations of the Influence of Polish Literature on His Work*, Romae–Londinii 1966, s. 190.

¹⁸ J. Ujejski, *O Konradzie Korzeniowskim*, Warszawa 1936; W. Tarnawski, *Wstęp* [w:] J. Conrad, *Lord Jim*, dz. cyt., L. Krzyżanowski, *Joseph Conrad. Centennial Essays*, red. L. Krzyżanowski, Nowy Jork 1960.

¹⁹ Por. A. Janta, *Pierwszy szkic „Lorda Jima” i listy Conrada w zbiorach amerykańskich* [w:] *Conrad żywy*, dz. cyt., str. 203–228.

światowej. Po wojnie był zwalczany przez kręgi marksistowskie (Jan Kott), ale zmiana na lepsze nastąpiła po odwilży październikowej, szczególnie w rocznicowym roku 1957. Badania polskie końca lat pięćdziesiątych i początku sześćdziesiątych zmodyfikowały nieco sposób widzenia Conrada, co znalazło odzwierciedlenie w rozprawie Andrzeja Buszy.

Na Conrada, zdaniem badacza, ogromny wpływ wywarła literatura polska okresu romantyzmu, którą poznał w latach lektur młodzieńczych, podejmująca jako kluczowe zagadnienia zdradę i wierność, i ujmująca je w aspekcie moralnym. Busza, podążając za opiniami Stanisława Helsztyńskiego i Róży Jabłkowskiej, dopatrywał się też pewnych związków twórczości Conrada z literaturą okresu pozytywizmu²⁰, a nawiązując do spostrzeżeń Tymona Terleckiego, zawartych w zbiorze *Conrad żywy*²¹, widział pewne analogie między autorem *Lorda Jima* a literaturą Młodej Polski.

Druga część studium Andrzeja Buszy ma odmienny, bo ściśle historyczno-literacki, charakter. Analizując wybrane utwory Conrada-Korzeniowskiego, badacz starał się ukazać ich związki z polską tradycją literacką. Przedmiotem jego refleksji były cztery tytuły: powieść *Zwycięstwo* oraz opowiadania *Karain*, *Amy Foster* i *Księżę Roman*. Szczególnie interesujące i wartościowe są dwie ostatnie analizy, ponieważ dotyczą tekstów, w których problematyka polska jest wyraźnie zarysowana.

I tak, wedle Buszy, opowiadanie *Amy Foster* ma wyraźną podkładkę autobiograficzną, będącą swoistą metaforą losu pisarza w Anglii i w sposób czytelny nawiązuje do dwóch epok literatury polskiej: pozytywizmu i Młodej Polski. Gdy mowa o pierwszej epoce można dostrzec odniesienia do nurtu emigracyjnego w ówczesnej literaturze polskiej, w którym mieszczą się takie teksty jak *Za chlebem* Henryka Sienkiewicza, *Pan Balcer w Brazylii* Marii Konopnickiej czy *Na złamanie karku* Adolfa Dygasińskiego. Conrad, wedle Buszy, miał te teksty poznać – co wcale nie wydaje się tak oczywiste – w czasie pobytu w Polsce w roku 1890.

Podobieństwa są uderzające: utwór Conrada powiela schematy kompozycyjne tekstów, które ukazywały los polskiego emigranta, łącznie z często tragicznym zakończeniem. Ale opowiadanie *Amy Foster* nawiązuje również do literatury Młodej Polski, szczególnie do jej nurtu tatrzańskiego, obecnego w twórczości Kazimierza Przerwy-Tetmajera, Władysława Orkana czy Stanisława Witkiewicza – powielając stereotypowy obraz górala. W swoich analizach autor odwołuje się też do przedwojennych tekstów wuja Tarnawskiego na temat genezy postaci Janka Górala²².

Innym utworem Conrada, poddanym głębszej analizie w omawianym tomie, jest opowiadanie *Księżę Roman*. Busza trafnie zauważa, że jest ono tak wyraźnie polskie z ducha i charakteru, że aż trudno uwierzyć, iż w istocie rzeczy opowiadanie

²⁰ Por. S. Helsztyński, *Joseph Conrad – człowiek i twórca*, „Kwartalnik Neofilologiczny” 1958, nr 1–2; R. Jabłkowska, *Joseph Conrad*, Warszawa 1960.

²¹ Por. T. Terlecki, *Conrad w kulturze polskiej* [w:] *Conrad żywy*, dz. cyt., s. 114–128.

²² Por. W. Turno [W. Tarnawski], *Conrad a Janko Góral*, dz. cyt.

to należy do literatury angielskiej²³. Biografia księcia jest odmianą gatunku literackiego „żywota” bohatera narodowego. Istotnym źródłem, z którego czerpał Conrad w kreśleniu sylwetki księcia Romana Sanguszki, był *Pamiętnik* Tadeusza Bobrowskiego. Opierał się również na innych źródłach, wszelako nie udało się ich zidentyfikować. Badacz wskazywał także na liczne nawiązania do *Pana Tadeusza*, przede wszystkim w kreśleniu postaci Żyda–polskiego patrioty, który u Conrada również nosi imię Jankiel. Są też typowi przedstawiciele polskiej szlachty. W utworze tym dominuje też romantyczna poetyka opisu wojny (teriomorfizmy), a także wzorowany na konwencjach polskiego romantyzmu model przemiany bohatera, dla którego w życiu najważniejszą sprawą staje się nie szczęście osobiste, lecz dobro ojczyzny. *Książę Roman* musi być zaliczony do typowo polskiego gatunku, jakim jest gawęda. Podsumowując swoje obserwacje i analizy, Andrzej Busza doszedł do wniosku, że twórczość Conrada nie była w pełni zrozumiana na gruncie angielskim.

W opinii badacza polskie dziedzictwo Conrada było wyjątkowo bogate, mimo że opuścił on kraj rodzinny stosunkowo wcześnie. Tradycja ta była przede wszystkim rezultatem wpływu ojca, który oddziaływał na syna nie tylko jako pisarz, ale także jako przedstawiciel ideologii romantycznej. Drugim źródłem kształtowania poglądów autora *Szaleństwa Almayera* było oddziaływanie wuja Tadeusza Bobrowskiego – zwolennika ideologii pozytywistycznej. Te sprzeczne wpływy były źródłem konfliktu wewnętrznego w świadomości pisarza. W twórczości Conrada są liczne, świadome i nieświadome nawiązania do literatury polskiej. Dziedzictwem tradycji polskiej, zdaniem Buszy, będą przede wszystkim problematyka dezercji i zdrady, negatywny stosunek do Rosji i pesymistyczna wizja świata.

Rozprawa Buszy, ogłoszona w roku 1966, stała się kamieniem milowym w poznaniu, przede wszystkim przez zachodnich badaczy, związków Conrada z jego polskim dziedzictwem. Dzięki temu, że ogłoszono ją w języku angielskim, choć w niskonakładowym i elitarnym periodyku, stała się przedmiotem licznych recenzji i była cytowana przez najważniejszych interpretatorów autora *Lorda Jima*, została także uwzględniona w bibliografiach conradowskich²⁴.

Autor rozprawy wykazał się rzetelną znajomością romantycznej i pozytywistycznej literatury polskiej, a także świetną orientacją w złożonej historii Polski XIX wieku. Potrafił te kwestie w sposób jasny przedstawić badaczom zachodnim. Busza wolny był też od ograniczeń cenzuralnych, z którymi musieli się liczyć krajowi interpretatorzy Conrada. Autor najobszerniejszej do czasu ukazania się studium Buszy „krytycznej biografii” Conrada, Jocelyn Baines, poświęcał sprawom polskim około 30 stron²⁵; Busza poświęca im 142 strony. W roku 1993 badacz mógł stwierdzić nie bez satysfakcji:

²³ A. Busza, *Conrad's Polish Literary Background and Some Illustrations of the Influence of Polish Literature on His Work*, s. 231.

²⁴ Por. O. Knowles, *An Annotated Critical Bibliography of Joseph Conrad*, Nowy Jork 1992; W. Perczak, *Polska bibliografia conradowska 1896–1995*, Toruń 1993.

²⁵ Por. J. Baines, *Joseph Conrad: A Critical Biography*, Londyn 1960.

Dzisiaj ważność znajomości polskiego zaplecza w rozumieniu Conrada przyjmowana jest za rzecz oczywistą. Na przykład mistrzowska książka Iana Watta *Conrad in Nineteenth Century* (która ukazała się bodajże w polskim przekładzie) zaczyna się parafrazą początkowych linijek *Pana Tadeusza*, a następnie poświęca jakieś dziesięć stron sprawom polskim. Podobnie w swojej *Preface to Conrad* Cedric Watts zamieszcza trzy dramatyczne zdjęcia z okresu okupacji opatrzone odpowiednimi cytatami z esejów Conrada. Przez ostatnich dwadzieścia lat Conrad jest na uniwersytetach amerykańskich jednym z najbardziej czytanych i studiowanych brytyjskich autorów²⁶.

4.

Rozprawa *Conrad's Polish Literary Background and Some Illustrations of the Influence of Polish Literature on His Work* oraz kolejne poświęcone mu studia i szkice utorowały Andrzejowi Buszy drogę do kariery naukowej. Znany poeta, piszący w języku polskim i angielskim, członek działającej w Londynie grupy literackiej „Kontynenty”, w roku 1965 przeniósł się z Anglii do Kanady, gdzie otrzymał etat Associate Professor na Wydziale Anglistyki Uniwersytetu Kolumbii Brytyjskiej w Vancouver. W latach 1977–1978 był też Visiting Professor na Wydziale Studiów Angielskich i Amerykańskich Uniwersytetu w Nicci, gdzie nadal rozwijał swe conradowskie fascynacje.

Badacz jest też autorem szeregu bardzo ważnych artykułów i rozpraw, w których podejmował kluczową problematykę conradowską. Głównym obszarem jego naukowych rozważań były – szeroko rozumiane – związki twórczości literackiej, publicystyki, a także epistolografii Conrada z problematyką polską.

Pozycją zasługująca na szczególną uwagę jest referat *Rhetoric and Ideology in Conrad's „Under Western Eyes”*, wygłoszony przez Buszę na rocznicowej konferencji conradowskiej w Londynie w roku 1974²⁷. Analizując stosunek Conrada do Rosji, wyrażony zarówno w tekstach publicystycznych czy też epistolarnych, jak też w powieści *W oczach Zachodu*, Busza manifestacyjnie przeciwstawiał się modnym w latach siedemdziesiątych XX wieku kierunkom ergocentrycznym, koncentrującym się wyłącznie na samym tekście, nacisk kładł na intencje pisarza, a także na kontekst historyczny utworu i jego współczesne odniesienia.

Interpretując twory Conrada, podążał dwoma ścieżkami: pierwsza to analiza złożonego stosunku Conrada do Rosji w kategoriach historii idei, druga zaś to opis poetyki pisarza (Busza preferuje raczej termin „retoryka”), za pomocą której stosunek ten jest wyrażony. Zwraçał uwagę, że podjęcie przez Conrada problematyki rosyjskiej zbiegło się z fascynacją młodych intelektualistów angielskich kulturą Rosji, przede wszystkim twórczością Iwana Turgieniewa, Lwa Tołstoja i Fiodora

²⁶ *Wyznania płaza*, dz. cyt., s. 140–141.

²⁷ A. Busza, *Rhetoric and Ideology in Conrad's „Under Western Eyes”* [w:] *Joseph Conrad: A Commemoration*, red. N. Sherry, Londyn 1976, s. 105–118.

Dostojewskiego. Jednym z promotorów owych fascynacji był dobry znajomy pisarza – Edward Garnett.

Żywe zainteresowanie tymi twórcami stanowiło w Anglii przejaw idealistycznej i neoromantycznej reakcji przeciw ideologii pozytywizmu. Ale obok tendencji estetycznych duże znaczenie miały wydarzenia z kręgu wielkiej polityki: wojna rosyjsko-japońska, rewolucja 1905 czy konwencja angielsko-rosyjska z roku 1907. W momencie, kiedy zainteresowanie problematyką rosyjską osiągnęło swój szczyt, Conrad zabrał głos artykułem *Autokracja i wojna*. Polemizując z obrazem Rosji, nie posługiwał się argumentami racjonalnymi, lecz środkami z zakresu retoryki. W jego opinii osławiona „dusza rosyjska” – była synekdochą państwa autokratycznego, groteskowym widmem, nicością.

Jeszcze bardziej złożona jest problematyka rosyjska w powieści *W oczach Zachodu*. Pisząc ją, Conrad przyjmował rolę Kasandry, ostrzegającej Zachód przed wywrotowym charakterem idei rosyjskiej. Głosząc takie poglądy, nawiązywał do idei Mickiewicza, Krasińskiego, de Custine’a czy Marksa. Natomiast kompozycja powieści jest polemiką z Dostojewskim i jego angielskimi entuzjastami. Zachodzi uderzające podobieństwo między *Zbrodnią i karą* Dostojewskiego a *W oczach Zachodu* Conrada. Relacje między oboma utworami są, wedle Buszy, częściowo dialektyczne, częściowo zaś parodystyczne.

Powieść Conrada, podobnie jak dzieło Dostojewskiego, jest powieścią polifoniczną (w znaczeniu Bachtinowskim), ale u Conrada wielogłosowość ta jest modyfikowana przez ironię. Conrad w stopniu o wiele większym niż Dostojewski przedstawiał swoje argumenty za pomocą obrazów. W opinii Buszy zarówno ideologia, jak też poetyka *W oczach Zachodu* jest polemiką z twórczością autora *Zbrodni i kary*. Chcąc poprzeć swą tezę, nawiązywał do spostrzeżeń swoich polskich poprzedników, przede wszystkim do Rafała Marcelego Blütha, a także do konstatacji Wita Tarnawskiego²⁸.

Pozycją o pokrewnej tematyce jest rozprawa *The Rhetoric of Conrad's Non-Fictional Political Discourse*²⁹. Podstawę do rozważań stanowią dwa teksty Conrada, oba dotyczące problematyki konfliktu polsko-rosyjskiego. Pierwszym tekstem jest list pisarza do nowojorskiego prawnika i mecenasa sztuk, Johna Quinna, z 24 marca 1920 roku, drugim – esej polityczny *Zbrodnia rozbiorów* z roku 1919. Celem listu było wpłynięcie na społeczeństwo amerykańskie, by w konflikcie polsko-bolszewickim opowiedziało się po stronie polskiej. By go osiągnąć, Conrad stosuje w swojej wypowiedzi wyraźnie dychotomiczne podziały. Konflikt polsko-sowiecki jest ukazany w postaci skrajnych opozycji. Polska w oczach Conrada reprezentuje wartości pozytywne, bolszewizm zaś negatywne. Polska jest wcieleniem ładu, młodszej energii, życia. Bolszewizm to siła destrukcyjna, barbarzyństwo, dzikość, śmierć. W swoich wywodach Busza nawiązywał do prac Juliana Krzyżanowskiego,

²⁸ Por. R. M. Blüth, *Joseph Conrad et Dostojewski*, „La Vie Intellectuelle” 1931, t. 11, nr 2; W. Tarnawski, *Dokola Conrada*, „Myśl Polska” 1948, nr 3.

²⁹ A. Busza, *The Rhetoric of Conrad Non-Fictional Political Discourse*, „Annales de la Faculte des Lettres et Sciences Humaines de Nice” 1978, nr 34, s. 157–170.

Józefa Ujejskiego i Zdzisława Najdera, którzy wskazywali na związki dyskursu politycznego Conrada z polską ideologią romantyczną – głównie z koncepcjami mesjanistycznymi³⁰. Wkład Buszy polegał przede wszystkim na tym, że owe obserwacje oraz intuicje poprzedników pogłębił i wyraził w precyzyjnych kategoriach retorycznych.

Kolejnym przedmiotem analizy stał się esej Conrada *Zbrodnia rozbiorów*. Krytyk zwraca uwagę, że tekst Conrada powstał w znacznym stopniu pod wpływem broszury politycznej jego młodego polskiego przyjaciela i politycznego doradcy, Józefa Hieronima Retingera. Właśnie Retinger był autorem broszury *La Pologne et l'Equilibre europeen* (1916), której pewne fragmenty pisarz dosłownie przetłumaczył i przepisał. Badacz wskazywał, że istnieją jednakowoż między tymi tekstami zasadnicze różnice: stanowisko Retingera było pragmatyczne, zaś Conrada – moralistyczne. Pisarz, przedstawiając rozbiory, odwoływał się do historiozoficznej narracji polskich romantyków, przede wszystkim Krasińskiego i Mickiewicza. Zestawienie przez Buszę stosownych fragmentów *Ksiąg narodu i pielgrzymstwa polskiego* oraz *Zbrodni rozbiorów* unaocznia przede wszystkim, że Conrad powielał struktury mickiewiczowskiej narracji historycznej.

Zdaniem Buszy publicystyka polityczna Conrada, podejmująca problematykę polską, odwoływała się do już utrwalonych przez polski romantyzm wzorców: mitów i stereotypów. Conrad stosował takie środki literackie jak metafora i obraz, symbol i alegoria. Nie wyjaśniał problemów politycznych w sposób bezpośredni. Wynikało to z faktu, że Conrad nie był politykiem ani politologiem, lecz interesującym się polityką amatorem. Te środki artystyczne, które stosował w swoich tekstach politycznych, nie wpływały na ich siłę oddziaływania. Zdaniem Buszy to, co było słabością publicystyki politycznej Conrada, czyli nadmiar organizacji artystycznej oraz wizualność, stało się w sposób paradoksalny siłą jego twórczości literackiej, przede wszystkim zaś – powieści politycznych.

Analiza publicystyki politycznej Conrada, dokonana w pracach Andrzeja Buszy, uświadomiła badaczom (a poniekąd czytelnikom) z kręgu kultury zachodniej, jak głęboko w przesłanie ideowe i kształt wypowiedzi artystycznej sięgały polskie konseksje Conrada. A były to sprawy tym odbiorcom całkowicie nieznanne. Szczególnie ważny w tym kręgu problemowym był tekst *Conrad a historia Polski*, referat wygłoszony na międzynarodowej konferencji *Conrad a historia*, w Krakowie w 1999 roku. Stanowi on swego rodzaju podsumowanie dotychczasowych rozważań Buszy w polu „Conrad a Polska”. Badacz stawia tezę, że „Polska historia, od której w pewnym momencie życia Conrad chciał uciec, nawiedzała go, podzwaniając łańcuchami. Jak wszyscy wiemy, stanowi ona ważne tło i kontekst jego dzieł; dostarczyła mu materiałów źródłowych i wpłynęła na interpretację jego utworów”³¹.

³⁰ Por. J. Krzyżanowski, *U źródeł publicystyki Józefa Conrada*, „Ruch Literacki” 1932, nr 8; J. Ujejski, *O Konradzie Korzeniowskim*, Warszawa 1936; Z. Najder: *Introduction [w:] Conrad's Polish Background. Letters to and from Polish Friends*, Londyn 1964.

³¹ A. Busza, *Conrad a historia Polski*, „CON-teksty” 2003, nr 4–5.

Zdaniem Buszy młody Konrad Korzeniowski, wychowywany w popowstańcowej kulturze martyrologiczno-patriotycznej, a zarazem będący pod naciskiem odmiennych i ugodowych w stosunku do zaborcy propozycji krakowskiej szkoły historycznej, udając się na morze, chciał zerwać z przeszłością. Jednak oderwanie się od problematyki polskiej nigdy nie było całkowite. Polskość manifestowała się w pisarstwie Conrada współzuciem wobec uciskanych, co szczególnie widoczne jest w *Jądrze ciemności*. Tu Busza nie mógł darować sobie polemiki z głośnymi poglądami Chinuy Achebego³², pisząc: „pokażcie mi mocniejsze współczesne oskarżenie kolonializmu niż *Jądro ciemności*”³³.

Szczególne jednak miejsce w manifestacji problematyki polskiej przypada powieści *Lord Jim*. Zdaniem Buszy, powtarzającego tu tezy Józefa Ujejskiego i swego wuja, u źródeł powieści leży spór o „emigrację zdolności”. Badacz dostrzega też w *Lordzie Jimie* nawiązanie do polskich sporów romantyków z pozytywistami. Argumentuje z dużą siłą przekonania:

Pewne jest to, że dwa dominujące nurty w dziewiętnastowiecznej ideologii polskiej znajdują swe odpowiedniki w podstawowej aksjologicznej dwubiegunowości tej powieści – najbardziej oczywistym tego przykładem jest opozycja Marlow–Jim. Co więcej, podstawową płaszczyzną konfliktu i dramatu są kluczowe moralne wartości polskiej etyki porozbiorowej: lojalność, wierność, obowiązek, honor, odwaga, solidarność i poświęcenie wielkiej sprawie³⁴.

Conrad, kiedy osiągnął znaczącą pozycję w literaturze angielskiej, uznał za stosowne wprowadzenie do niej ważnych fragmentów historii swej pierwszej ojczyzny. Będą to – powstanie listopadowe w opowiadaniu *Księżę Roman* i powstanie styczniowe w autobiograficznym tomie *Ze wspomnień*. Najpełniejszą wizję polskiej historii, nader wyidealizowaną, dał Conrad w eseju *Zbrodnia rozbiorów*, będącym polemiką z tymi politykami brytyjskimi, którzy – jak premier David Lloyd George – nie sprzyjali polskim aspiracjom niepodległościowym.

W bibliografii Andrzeja Buszy znajdują się też prace drobniejsze, między innymi publikacja nieznanych listów Conrada do Towarzystwa Polskiego w Londynie³⁵, a także recenzje prac autorów polskich i obcych na temat problematyki polskiej w dorobku tego twórcy, z których najważniejsza wydaje się być prezentacja książki czołowego polskiego badacza Conrada – Zdzisława Najdera³⁶. Recenzował

³² Ch. Achebe, *An Image of Africa: Racism in Conrad's „Heart of Darkness”*, „The Massachusetts Review” 1977, nr 18, s. 782–794.

³³ Tamże.

³⁴ Tamże.

³⁵ A. Busza, *Dwa nieznanne listy Conrada*, „Wiadomości” (Londyn) 1973, nr 31.

³⁶ Tenże, *Conrad's Polish Background ed. Z. Najder, London 1964 (rec.)*, „Slavic and East European Review” 1966, nr 102; A. Busza, *Gruntowna biografia Conrada (rec. Z. Najder, „Życie Conrada-Korzeniowskiego”)*, „Kultura” (Paryż) 1983, nr 6.

też książkę Davida Hodgessa *The Dual Heritage of Joseph Conrad*³⁷ i omawiał wspomnienia starszego syna pisarza Borysa *My Father Joseph Conrad*³⁸. Skreślił sprawozdanie z pogrzebu wnuka Conrada³⁹. Warto też wspomnieć, że – na prośbę wuja Tarnawskiego – Andrzej Busza w drodze wywiadu ustalił, że Conradowi nie udzielono sakramentu chorych dlatego, że rodzina pisarza poprosiła o to zbyt późno⁴⁰.

Studia Andrzeja Buszy świadczą dowodnie, że dziedzictwo polskie autora *Ze wspomnień* jest niezmiernie bogate i złożone, a – co również ważne – jego znajomość jest niezbędna dla zrozumienia i głębokiej interpretacji twórczości Conrada⁴¹.

W dorobku badacza na uwagę zasługują prace, w których tematyka polska jest nieobecna lub pełni rolę drugorzędną. Będą to rozprawa *Literature as Prophecy: the Case of Conrad's „Heart of Darkness”* oraz wstęp do ostatniej ukończonej powieści Josepha Conrada *Korsarz* w edycji *The World Classics*⁴².

Jak wiadomo, Busza zaliczony być musi do polskich poetów tworzących na emigracji. Najpierw pisał w języku polskim, później przeszedł na twórczość anglojęzyczną⁴³. Ostatnim ważnym utworem w języku polskim był poemat *Kohelet*, w którym daje wizerunki swoich mistrzów, przewodników i partnerów intelektualnych – Kazimierza Wierzyńskiego, Czesława Miłosza, Zbigniewa Herberta, Leszka Kołakowskiego... Wśród nich umieścił i portret swego mistrza w fascynacji Conradem – wuja Wita Tarnawskiego. Przywołajmy:

w cichej kotlinie
gdzie rzeka Monnow do rzeki Wye szepcząc wpada
widzę biały domek
tam Tarnawski uprawia ogródek

³⁷ Tenże, *A trip into the Polish interior*, „English Literature in Transition” 1968, nr 4.

³⁸ Tenże, *B. Conrad*, „My Father Joseph Conrad”, „Books Abroad” 1972, nr 46.

³⁹ Tenże, *Pogrzeb wnuka Conrada*, „Wiadomości” (Londyn) 1960, nr 18.

⁴⁰ W. Tarnawski, *Conrad. Człowiek–pisarz–Polak*, Londyn 1972, s. 257–260.

⁴¹ W ostatnich latach Andrzej Busza opublikował ponadto kolejne prace poświęcone twórczości Conrada: *Under Western Eyes and „the theatre of the real”*, „The Conradian: The Journal of the Joseph Conrad Society (U.K.)” 2011, vol. 36, iss. 2, s. 124–137 (wersja polska: *Conrada „W oczach Zachodu” i teatr rzeczywistości*, „Ekspresje. Expressions. Rocznik Literacko-Społeczny Stowarzyszenia Pisarzy Polskich za Granicą” 2012, t. III, Londyn 2013, s. 175–191); *Conrad's „Lord Jim” and Dostoevsky's „Crime and Punishment”: Contrastive Axiologies*, „Tematy i Konteksty” 2015, nr 5, s. 311–320; *Czytając „Jeszcze raz w Polsce” Conrada* [w:] *I wojna światowa w literaturze i innych tekstach kultury. Reinterpretacje i dopełnienia*, red. A. Jamrozek-Sowa, Z. Ożóg, A. Wal, Rzeszów 2016, s. 469–483; „Karain”: *coś dla czasopism z odrobiną magii* [w:] *Dyskursy pogranicza. Wektory literatury*, red. J. Pastarska, Z. Ożóg, Rzeszów 2019, s. 361–372.

⁴² A. Busza, *Literature as Prophecy: The Case of Conrad's „Heart of Darkness”*, „Yearbook of Conrad Studies” (Poland) 2006, Vol. II; A. Busza, *Introduction*, [w:] J. Conrad, *The Rover*, red A. Busza i J. H. Stape, Oxford 1992.

⁴³ Por. B. Tarnowska, *Między światami. Problematyka bilingwizmu w literaturze. Dwujęzyczna twórczość poetów grupy „Kontynenty”*, Olsztyn 2004.

niebem ciągną jutrzne obłoki
 jak galery przez cieśninę Bosforu
 a Tarnawski uprawia ogródek
 po zmroku w aureoli lampy stołowej
 pisze listy do siostrzeńców
 recepty dla przyjaciół
 rady dla potomności
 językiem serca
 człowieka
 który sztuce oddał talent
 geniusz zaś miłości⁴⁴.

5.

Można i należy w tym miejscu postawić pytanie: jakie są źródła fascynacji conradowskiej uczonego i poety polsko-angielskiego, Andrzeja Buszy?

Odpowiedź pozornie jest prosta, a w istocie rzeczy zaś nader złożona. Nie ulega wątpliwości, co wielokrotnie potwierdza sam autor, że wielka rola przypada tu wujowi Witowi Tarnawskiemu, ważnej postaci conradystyki emigracyjnej. Nie można też pominąć siły oddziaływania wspaniałej prozy Josepha Conrada. Ale wydaje się, że biografia Andrzeja Buszy została tak ukształtowana, by przygotować go do roli badacza autora *Lorda Jima*. Rodzinne związki z Kresami, skąd wywodził się Conrad, długoletni pobyt za granicą (Palestyna, Anglia i Kanada, a także Francja), świetna znajomość kultury angielskiej a zarazem i polskiej, własna twórczość literacka, problem wielokulturowości, dystans w stosunku do Polski, wynikający choćby z faktu, że Andrzej Busza zjawił się w ojczyźnie prawie trzydzieści lat po tym, gdy jako małe dziecko opuścił kraj, uciekając przed okupantem ze Wschodu – to czynniki, które kształtowały jego osobowość.

Wydaje się, że owo bogate doświadczenie biograficzne i kulturowe sprawiło, że Andrzej Busza mógł lepiej i głębiej odczuwać Conrada, a szczególnie złożone relacje tego twórcy z Polską, niż wielu innych badaczy. W jednym z wywiadów wyznał, co najwyżej cenił w twórczości Conrada:

Chociaż w jego prozie jest wiele problemów, dylematów i zagmatwanych sytuacji, nigdy nie można powiedzieć, iż jest ona moralnie obojętna czy niejasna. Prace artysty tej miary co Conrad, są nieocenione szczególnie w czasach moralnego i estetycznego chaosu, gdy wszelkie wartości są poddawane rewizji i wymagają nowego zdefiniowania⁴⁵.

Mówiąc o polskich ośrodkach zainteresowania Conradem, na ogół wskazujemy na wielkie miasta i działających tam krytyków i badaczy literatury. Wymie-

⁴⁴ A. Busza, *Kohelet*, „Kultura” (Paryż) 1975, nr 12.

⁴⁵ A. Busza, *Pisarz powszechny*, „Polska” 1972, nr 12.

niamy Warszawę, Kraków czy Gdańsk. Warto w tym miejscu przypomnieć, że duże grono emigracyjnych badaczy i popularyzatorów Conrada ma pochodzenie związane z Kresami dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Dość wymienić Miłosza, Vincenza czy Tarnawskiego. Obok wielkich miast na przypomnienie jako ważny ośrodek kształtujący polską interpretację twórczości Conrada zasługuje – założony przez Tarnawskich – słynny niegdyś kresowy kurort, Kosów.

Stefan Zabierowski

It all started in Kosów... Andrzej Busza – an interpreter of Conrad

Summary

The aim of this article is to present the views of Andrzeja Busza (b. 1938), a Polish-English emigrant poet and an outstanding expert on Joseph Conrad-Korzeniowski's biography and literary output. The author of the article stresses the multicultural experience of the researcher, who stayed in the borderland (*Kresy*) of the Second Polish Republic, in Kosów, during the war in Palestine, and later on in England and in Canada. Being a native Pole, he was able to visit his homeland only thirty years after his departure.

The multicultural biographical experience influenced greatly the development of Busza's attitude towards Conrad. Another factor in this respect was the impact the intellectual elite, gathering in the natural therapy centre in Kosów, had on him. In this environment a special role was assigned to Busza's uncle, doctor Wit Tarnawski, the manager of the centre, who over time became one of the most notable experts on Conrad among the post-WWII Polish émigrés. It was under his influence that Busza got interested in the connections Conrad had with Polish culture and literature. The first significant outcome of those interests was Busza's excellent Master's thesis, titled *Conrad's Polish Literary Background and Some Illustrations of the Influence of Polish Literature on His Work* (1966), prepared at the University of London. The thesis, in a way unprecedented in the West, presented Conrad's connections with Polish literature of different eras, starting with Romanticism. Busza proved, that when leaving the Polish territory, Conrad took with him huge intellectual baggage.

Further on, the article includes a presentation of Busza's insightful essays analysing Conrad's individual works from the perspective of the ideological proposals they contain, as well as of their poetics. Those considerations concern Conrad's great novels, like *Under Western Eyes*, political essays like *The Crime of Partitions*, as well as a private letter to John Quinn, of March 24, 1920, in which he takes up the subject of the Polish-Soviet conflict.